

R O T O K Ó Ł NR XXXVII/2005

z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 3 sierpnia 2005r.

XXXVII nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku IV kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁵.
Stan radnych 15. Obecnych na sesji 12 radnych.

W załączeniu do protokołu - lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Ponadto na sesję zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamieńska, Paweł Ziemia – Z-ca Burmistrza Kamieńska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska-Smuga – Radca prawny, Jerzy Nowik – Kierownik ds. Prawnych Delegatury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Tryb., Bożena Sewerynek – Radna Powiatu Radomszczańskiego.

W zastępstwie Pana Jerzego Nowika jako obserwator od Wojewody Łódzkiego w obradach sesji uczestniczył Pan Piotr Samsik – st. Inspektor z Delegatury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Tryb.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Podjęcie uchwał:
 - w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych,
 - w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych,
 - w sprawie upoważnienia Burmistrza kamieńska do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25.000 zł,
 - w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005,
 - w sprawie wyrażenia zgody na rozbiórkę budynku w Kamieńsku przy ul. Kościuszki,
 - w sprawie wyrażenia zgody na rozbiórkę budynku gospodarczego położonego w Gorzędowie przy ul. Adamowskiego na działce nr 399,
 - w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych,
 - w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki w Gałkowicach Nowych.
5. Zakończenie posiedzenia.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu XXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 3

p u n k t 1

OTWARCIE POSIEDZENIA.

Otwarcia XXXIII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych, i zaproszonych gości.

Przewodniczący Rady oznajmił, że sesję nadzwyczajną zwołał na podstawie pisma, jakie wpłynęło do Biura Rady.

Następnie zapoznał z treścią pisma, które wpłynęło do Biura Rady 28.07.2005r.

W załączeniu w/w pismo.

Załącznik Nr 4

Przewodniczący Rady zapytał, czy są propozycje, co do porządku obrad sesji.

Radny Pawłowski: „Ja bym proponował po punkcie 3 wprowadzić punkt 4: Interpretacje i zapytania radnych, ponieważ ostatnie nie mieliśmy możliwości stawiania zapytań.”

Przewodniczący Rady zwrócił się do pomysłodawcy Burmistrza czy wyraża zgodę.

Burmistrz Kamieńska: „Nie wyrażam”

Radca Prawny Pani U. Kowalska – Smuga: „Zmiana porządku obrad może być wprowadzona tylko za zgodą wnioskodawcy.”

Radny Pawłowski: „Ale Ja bym jednak apelował, bo jest okazja, że myśmy się dzisiaj spotkali, sołtysi są, radni, tych spraw się tyle nazbierało, jesteśmy, żeby uzyskać odpowiedzi w niektórych kwestiach, które mieszkańcy do radnych zgłaszają.”

Burmistrz Kamieńska: „Nie wyrażam zgody Panie radny.”

Przewodniczący komisji: „W takim razie uważam, że porządek jest jasny i przyjęty.”

p u n k t 2

STWIERDZENIE QUORUM.

Przewodniczący Rady stwierdził, zgodnie z listą obecności, że na posiedzeniu obecnych jest 12 radnych, trzech jest nieobecnych – usprawiedliwionych, w związku z tym posiedzenie jest prawomocne.

p u n k t 3

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD.

Porządek obrad został przyjęty w punkcie 1 porządku obrad.

p u n k t 4

PODJĘCIE UCHWAŁ.

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał przygotowanymi do podjęcia na dzisiejszej sesji:

- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki w Gołkowicach Nowych.

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z wplynięciem wraz z projektem uchwały pisma od Pani Janiny Strzopy dotyczące w/w uchwały.

Załącznik Nr 5

Przewodniczący Rady: „Ja myślę, że Burmistrz powinien objaśnić, bo tu tematy są, uważam świeże, uważam, że Komisja Rolnictwa, czy Komisje Stałe powinny się zapoznać z tymi problemami, z tymi podaniami, chciałbym jakieś wyjaśnienia bliższe, co to za Pani, czy prowadzi gospodarstwo, itd.”

Burmistrz Kamińska: „Nie wiem Panie Przewodniczący co to za Pani, jak wygląda, ile ma wzrostu, ile waży, to jest dla mnie bez znaczenia.”

Przewodniczący Rady: „Ale Ja nie pytałem o wzrost o wagę , tylko pytałem czy prowadzi gospodarstwo rolne.”

Burmistrz Kamińska: „Proszę mi nie przerywać, zapytał się Pan więc Ja Panu odpowiadam.”

Przewodniczący Rady: „Bardzo przepraszam sesję Ja prowadzę, i proszę do meritum sprawy omówić uchwałę.”

Burmistrz Kamińska: „Panie Przewodniczący zapytał się Pan co to za Pani więc Ja Panu odpowiadam, Ja nie znam bliższych, w całym spektrum tego pytania, parametrów tej Pani, gdzie mieszka to państwo wiedzą, bo wplynęło pismo, przed chwilą zostało przeczytane, o co jej chodzi, o zakup działki w Gołkowicach Nowych, numer podane a do tego projektu uchwały dołączyłem państwu gdzie ta działka jest i tyle na ten temat wiem, co państwo wiedzą, do mnie należy przygotowanie uchwały jak się zwraca ktoś, a do państwa należy podjęcie decyzji.”

Radny Ludwiczak: „Panie Burmistrzu czy to jest aż tak nadzwyczajna sprawa, że musi być na nadzwyczajnej sesji czy też może być to, taka sprawa, że powinny rozpatrzyć ją Komisje i to powinno mieć normalny tok, czy też jest to coś tak nadzwyczajnego, że musi być rozpatrywane na sesji nadzwyczajnej.”

Burmistrz Kamińska; „Decyzje w tej sprawie należą do Panów radnych.”

Wiceprzewodniczący Rady zgłosił następujący wniosek:

„Aby poszczególne Komisje Stałych się zapoznały z tym tematem i aby odłożyć podjęcie uchwały na najbliższą sesję.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Wiceprzewodniczącego Rady, aby skierować projekt uchwały do Komisji Stałych.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wniosek przyjęto jednogłośnie.

- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej.

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja mam pytanie do Burmistrza, jeżeli działkę się sprzedaje się o powierzchni, komuś, o 10 ha. Co to będzie za sprzedaż, kto będzie tam tą działkę kupował, czy będzie prowadził jakąś działalność gospodarczą i w jakim celu on tą działkę kupuje.?”

Burmistrz Kamińska: „Jeszcze się Panie Wiceprzewodniczący działki nie sprzedaje, bo to jest projekt uchwały dopiero, a Państwo zadecydują czy zagłosują tą uchwałę to wtedy będziemy tę działkę sprzedawali, w tym konkretnym Burmistrz będzie ją sprzedawał. Załączyłem mapkę do projektu uchwały, widzicie Państwo, macie Panowie radni tą mapkę, chyba macie, i to widać wyraźnie, że to jest sprawa Wosiru. Pierwszą działkę o powierzchni 1 ha chce kupić Demeter, a działkę o powierzchni, tę drugą działkę, 65/1 tą dużą działkę to chce

kupić małżeństwo Andrzej i Renata Gajda, wnoszą o sprzedaż działki po byłym ośrodku sportu i rekreacji, zamierzają wykonać inwestycję, wybudować karczmę, wybudować domki letniskowe, uruchomić baseny dla dzieci, boisko do siatkówki i tenisa, i zobowiązują się zatrudnić pracowników z terenu naszej gminy.”

Radny Wasiński: „Przepraszam a skąd ci Gajdy są?”

Burmistrz kamieńska: „Ja nie rozumiem pytania, wybaczcie Panowie a Ja nie rozumiem Pytania ‘Skąd ci Gajdy są’, tego pytania, może Pan rozjaśni temat.”

Radny Wasiński: „Skąd Państwo Gajdy są, gdzie mieszkają?”

Burmistrz Kamieńska: „W Kamieńsku.”

Radny Secomski: „Wysoka Rado znowu jesteście nie doinformowani jako radni, tu zdziwienie nagle, że Pan Burmistrz raczył nas doinformować, że Państwo Gajdowie chcą wykupić teren 9 ha 942 arów tj. były Osir. Dlaczego Rada dowiaduje się o tej sprawie dopiero na sesji, jeszcze nadzwyczajnej, dlaczego nie mamy tych informacji na bieżąco, dostarczanych do biura Rady. Ale, czy czasem Pan Burmistrz znowu nie chce nas, jako radnych, w kanał wpuścić, jak nas wpuścił ze sprzedażą działki 25/4 Obręb 8 Miasta Kamieńska, to jest działka po byłej Kuźni i wulkanizacji, którą nabył były Wojewoda Piotrkowski, a teraz ją odsprzedał. A Pan Burmistrz przecież obiecywał, że inwestor utworzy 5 stanowisk pracy, będzie tu stacja diagnostyczna itd. Gdzie to jest, ale co się teraz okazuje, proszę Państwa, Wysoka Rado, tu powstanie hipermarket, co się z tym wiąże, wiąże się to, że sklepy spożywcze w Kamieńsku padną, padną sklepy spożywcze, przemysłowe, padnie targowica, na którą Pan Burmistrz chciał przekazać 115 tys. zł. na modernizację, gdzie tu jest gospodarczość, gdzie sens tego wszystkiego. Ja się pytam Panie Burmistrzu jakie Pan poczynił kroki, bo mam takie pismo, odnośnie firmy Majer. Czy oni, bo oni wykupili te grunty, będą mieć zezwolenie na budowę obiektu ogólnospożywczego o powierzchni do 1000m.?”

Burmistrz Kamieńska: „Panie Przewodniczący Ja proszę o pilnowanie porządku obrad, przejścia do meritum rzeczy czyli do sprawy uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż tych dwóch działek, a nie na temat innej, proszę o pilnowanie porządku obrad. A jeśli mogę odpowiedzieć radnemu Secomskiemu to zwołałem sesję nadzwyczajną w trybie uchwał zmianach w budżecie, upoważnienie Burmistrza do zaciągania zobowiązań i do podpisywania porozumienia, bo jest to niezmiernie ważne, ponieważ mam przygotowane wcześniej już projekty uchwał o sprzedaż działek, kieruje bezzwłocznie na sesję Rady Miejskiej, a do Panów radnych należy, kiedy chcecie to głosować, teraz, za rok czy w następnej kadencji, to jest wasza decyzja, Ja swoją pracę przygotowałem i oddaje wam pałeczkę, jako tak zwanemu drugiemu organowi Gminy w tym temacie. Głosujcie, przegłosujcie, oddalajcie, to są wasze kompetencje Ja wnie nie wnika.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu organ ustawodawczy to jest jeden nie drugi.”

Radny Secomski złożył formalny wniosek:

„Żeby wykreślić zgodę na sprzedaż działki 65/1 o powierzchni 9,9439 ha. a przegłosować sprzedaż działki 65/2 o powierzchni 1 ha.”

Radny Ludwiczak: „Chciałbym wiedzieć , czy jest już wyceniona działka 65/1 o powierzchni prawie 10 ha.”

Burmistrz kamieńska: „Najpierw Panie radny się uchwała potem robi się wycenę, chyba taka jest kolej.”

Radny Ludwiczak: „Ja nie pytam Pana jaka jest kolej tylko pytam się czy jest wycena na tą działkę.”

Burmistrz Kamińska: „Już Panu odpowiedziałem.”

Radny Ludwiczak: „Nie nie odpowiedział Pan, Pan zaczął owijać...”

Burmistrz Kamińska: „Odpowiedziałem Panu, że najpierw się uchwała uchwałę, a później robi się wycenę tej działki.”

Radny Ludwiczak: „Panie Przewodniczący, proszę się zapytać, Panie Burmistrzu czy jest wycena na działkę na Wosir na 99439 ha.”

Burmistrz Kamińska: „Nie ma wyceny.”

Radny Ludwiczak: „I to jest odpowiedź”

Burmistrz Kamińska: „Ale Ja Panu odpowiedziałem, i proszę sobie trochę inteligencji włączyć.”

Radny Kuliberda: „Proszę Państwa poprzednia uchwała, którą żeśmy skierowali do Komisji Rolnictwa, ta Pani, która jest zainteresowana napisała przynajmniej jakieś małe podanie do tego, Państwo Gajdowie, nic tu nie ma w tej drugiej uchwale, a powinno być i powinno być napisane przez pracownika Urzędu Miejskiego o co w tym wszystkich chodzi. Nie ma żadnego jest tylko uchwała z obrysem tego terenu i nic więcej. No ja uważam, że podanie, które skierowali Państwo Gajda czy nie, to nie wiem, ale powinno być dołączone do tych dokumentów. W tej chwili nie ma, nie jestem przeciwny, żeby to sprzedać ale nich procedura będzie prawna i jak Pan Burmistrz mówi, że prawo jest prawem i należy je przestrzegać.”

Radny Pawłowski: „Przypomnę Państwu i radnym, że to jest działka, która od kilku nie wiadomo co z nią zrobić, to jest 10 ha, w bardzo dobrym miejscu, przy trasie byłej E16, było już parę propozycji, trzeba było by się bardzo dobrze zastanowić, bardzo dobrze byłoby żeby ktoś to w końcu zagospodarował, coś z tym zrobił logicznego, różne już propozycje padały, żeby pociąć na działki budowlane, ale tutaj podaliśmy tylko suchą informację i to się pojawiło w jednej uchwale nie wiem czy tak można było w dwóch oddzielnie zrobić. Powinniśmy się bardzo poważnie nad tym zastanowić, przestudiować w Komisjach, zaprosić może Państwa Gajdów, co oni chcą z tym zrobić, żebyśmy też usłyszeli jakie są ich obietnice i dopiero podjąć tą decyzję. Dobrze, że ktoś z Kamińska, a nie z Warszawy.”

Radny Kuliberda: „Ja tylko w drodze wyjaśnienia, bo to co powiedział przedmówca Pan Pawłowski, radny, to jesteśmy uczuleni na te sprawy, w obrębie tym działka proszę Państwa dyskoteka i już mamy tej dyskoteki tam dosyć, bo różne, na samym obiekcie, a poza też ludzie narzekają z tej okolicy, różne kradzieże itd., znaki drogowe poprzegradzane do góry nogami, i teraz bez namysłu, bez żadnego sprawdzenia kogoś my podniesiemy rękę za tymi 10 ha sprzedamy. Oczywiście sprzedać ale Ja proszę Państwa wróć do roku 96 gdzie była sprawa też sprzedaży tej działki z zabudowanej, z naniesieniami i Pan Burmistrz pamięta co w ten czas co mówił, nie sprzedawać, a raczej przekazać to dla Wspólnoty Gruntowo Leśnej, teraz lekką ręką to sprzedać, nie ma w tej chwili wyceny, ta stara wycena będzie nieaktualna ale żebym Ja miał czyste sumienie i ludzie mi nie powiedzieli, bo głosowałeś, bo ty byłeś radnym i teraz ta działka jest sprzedana a nam znowu nie pasuje, jak dyskoteka, nie Ja muszę się zastanowić, muszę wiedzieć i to powiedział Pan Pawłowski niech przyjdą Państwo Gajdowie i porozmawiamy na Komisją i będziemy mieli wszyscy spokojne sumienie.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioszek radnego Secomskiego , aby wykreślić z projektu uchwały sprzedaż działki 65/1 o powierzchni 9, 9439.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wnioszek przyjęto jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę po zmianach.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wniosek przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/327/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 03.08.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej.

Załącznik Nr 6

- w sprawie wyrażenia zgody na rozbiórkę budynku gospodarczego położonego w Gorzędowie przy ul. Adamowskiego na działce nr 399.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wniosek przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/328/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 03.08.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na rozbiórkę budynku gospodarczego położonego w Gorzędowie przy ul. Adamowskiego na działce nr 399.

Załącznik Nr 7

- w sprawie wyrażenia zgody na rozbiórkę budynku w Kamieńsku przy ul. Kościuszki.

Przewodniczący Rady: „Rozbiórka to już jest dokonana, Ja rozumiem, że to jest teraz kwestia posprzątania, rozbiórkę to dokonali strażacy, jak mi wiadomo, Ja uważam, że jest tu błędny zapis.”

Zastępca Burmistrza: „Nie jest błędny zapis, ponieważ w ewidencji figuruje to jako budynek, że on przewrócił się, to nie jest nasza wina, na mapach on istnieje i jest zaznaczony jako istniejący budynek i dlatego musi być po prostu zgłoszenie do Starostwa jako rozbiórka tego i przez wyspecjalizowaną firmę to wykonane.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wniosek przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/329/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 03.08.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na rozbiórkę budynku w Kamieńsku przy ul. Kościuszki.

Załącznik Nr 8

- w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wniosek przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/330/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 03.08.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych.

Załącznik Nr 9

- w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych.

Przewodniczący Rady: „Chciałbym powiedzieć w tej kwestii parę słów. Rozmawiałem osobiście z Panem Marszałkiem i w zamian, że tak oportunistycznie idzie sprawa tego nieszczęśliwego zalewu, zgodził się, żeby dofinansować te zatoczki, które tutaj radny Błada

pilotował od początku swojej kadencji i radny Secomski również pilotował te zatoczki i rzeczywiście pozytywnie się ustosunkował do tych spraw. Jeżeli chodzi o przystanki autobusowe i wiem, że Pan Krawczyk, pracownik urzędu, był w Zarządzie Wojewódzkim i przygotowane jest porozumienie prośba jest żeby chociaż przegłosować tą uchwałę.

Radny Pawłowski wysunął formalny wniosek:

„Aby w § 4 punktu 1, w sformułowaniu 30.000, 00 zł dopisać sformułowanie ‘do’ 30.000,00 zł.”

Radny Pawłowski zapytał: „Czy całe 30.000, 00 zł na te zatoczki pójdzie czy do 30.000,00 zł”

Wiceprzewodniczący Rady: „Mam rozumieć, że jest to pytanie do Pana Burmistrza.”

Burmistrz Kamińska: „No jest tak jak pisze, w kwocie 30 tysięcy zł.”

Radny Pawłowski: „Nie lepiej byłoby zapisać do 30 tysięcy zł, może udałoby się coś tam wygospodarować.”

Burmistrz Kamińska: „No może złotówkę mniej będzie.”

Radny Kuliberda: „Ja w § 4 w punkcie 2, my proszę Państwa tego projektu nie widzieliśmy, ale to co powiedział radny Błada, że przy tych zatoczkach, przy rowie, to będzie potrzebny przepust, w tym porozumieniu nic nie jest napisane. Ja teraz mam pytanie do Panów Burmistrzów czy nie należałoby wstawić w tym porozumieniu, że trzeba tam położyć rury betonowe, przy tych zatoczkach, bo inaczej nie będzie zatoczki, bo jak może być zatoczka, bez wjazdu, żeby tam była rura, żeby ludzie tam czekali, w zatoczkę może autobus tam zjechać na pobocze, ale ludzie, którzy będą czekać na ten autobus muszą być dalej i przez ten rów nie będą skakać, tylko będą musieli przejść suchą nogą i musi być położony. Ja się pytam teraz Panów jak ta sprawa zostanie załatwiona.”

Zastępca Burmistrza: „Ja radnych informowałem już na sesjach, że, w sumie zastanawiam się jak Przewodniczący tutaj mówi, że będzie pomoc ze strony Pana Marszałka, no Ja nie wiem faktycznie o jaką pomoc chodzi, bo Ja wiem jak rozmawiałem z Panem Żakiem, mam przecież pisma od Pana Żaka, o których informowałem Panów, że zobowiązał się Pan Żak, że zatoczki wykona sam we własnym zakresie, że sam je projektuje, że jest już firma z Wrocławia, która te zatoczki, na tej całej drodze, od Łękawy do skrzyżowania z trasą szybkiego ruchu, będzie zajmowała się projektowaniem i wykonawstwem. Koszt wykonania takich zatoczek w porównaniu do wartości całej inwestycji jest tak znikomy, że oni są w stanie to wszystko wykonać i zresztą Panowie radni byli na spotkaniu tutaj z Panem Żakiem, gdzie on poinformował, że te roboty zostaną wykonane. A co do przepustu, Ja nie wiem czy ten przepust jest tam potrzebny czy nie jest, czy będzie w tym miejscu zatoczka, czy będzie w innym, ponieważ wykaże to dopiero projekt techniczny, a projekt techniczny jest w trakcie realizacji, Ja wiem na 100% czy będzie potrzebna kostka, będzie potrzebny krawężnik do wykonania tej zatoczki.”

Radny Kuliberda: „Panie Burmistrzu w tej chwili z tego co Pan mówi, to Ja uważam, że nie ma takiego projektu tu u nas w Urzędzie.”

Zastępca Burmistrza: „Oczywiście, że nie ma, przecież Panowie dokładnie wiecie, że jest to dopiero w trakcie realizacji.”

Radny Kuliberda: „Ja nie rozmawiałem i nie widziałem się z Pana Żaka, kiedy to było i jak było, na każdej sesji jestem. Ale jest sprawa tego rodzaju, że w tej chwili co my będziemy głosować to jeszcze nie jest adekwatne do tego co ma być zrobione.”

Zastępca Burmistrza: „Nie, według projektu technicznego, który zostanie wykonany, na pewno będzie to krawężnik i na pewno będzie to kostka, jeżeli będzie potrzebny przepust, zapewni to już zapewne Pan Żak.”

Radny Kuliberda: „A jak nie będzie chciał zapewnić.”

Zastępca Burmistrza: „To już nie do mnie pretensję .”

Radny Kuliberda: „Kto mówi o pretensjach, tu mówi się o wyjaśnieniu sprawy.”

Radny Secomski: „Ja bym chciał sprostować wypowiedz Pana Burmistrza, to nie radni się spotkali z Panem Żakiem tylko Pan Żak był zaproszony na Komisję Bezpieczeństwa, gdzie właśnie m.in. Pan Burmistrz też zaproszony i skorzystał z możliwości uczestniczenia w rozmowach odnośnie właśnie budowy zatoczek w wymienionych tu miejscowościach. Pan Żak, jak Ja sobie dobrze przypominam a protokoły z Komisji są, zadeklarował się , że on utwardzi podesty dla pasażerów wysiadających z autobusów po stronie przeciwnej, tzn. po stronie kierunku jazdy Bełchatów – Kamieńsk, z tym, żeby Gmina zapewniła właśnie rury na przepust, bo to są, rowy. Teraz nie wiem skąd się uroiło, uroił pomysł i porozumienie, jeszcze raz zwracam się do Wysokiej Rady, żeby te materiały były przeznaczane na Komisję Stałe, gdzie my się zapoznamy z treścią uchwały, co do sprawy wykonawstwa, jesteśmy teraz postawieni przed faktem dokonany, co mamy głosować, co, pytam się Wysoka Rado, to co jest, a kto z Państwa wie co to jest, bo ja nie wiem.”

Radny Wasiński: „Ja też związku z tym 30 tys., mamy w tym porozumienie te 30 tys. i mamy przeznaczyć pieniądze a nie mamy projektu, jak wyjdzie projekt, że potrzeba 50 tys. zł i znowu będzie jak z tym chodnikiem na Słowackiego, że radni nie dali, znowu będą jakieś pisemka, jakieś tam chodziły, że to jest wina radnych, Ja bym też najpierw proponował, żeby to przekazać do Komisji Stałych, poprosić, żebyśmy otrzymali cały projekt, jak to będzie i ile to będzie kosztowało i według tego, zaczynamy dom budować nie od planu a od fundamentu a nie odwrotnie.”

Przewodniczący Rady: „Ale Panie Burmistrzu nie udzieliłem jeszcze głosu. Jeszcze dopowiem, że tutaj mamy przykład, że jeśli się chce to można uzyskać materiały, jeżeli to jest droga wojewódzka, czy inna, a do krajowej była możliwość i Panowie Burmistrzowie przespali te pięć minut, te 3 miliony, a tutaj mamy. Ze Starostwa żeśmy otrzymali materiały na budowę chodnika, tu proszę bardzo na zatoczki materiały są, a na ulice Słowackiego ale niestety nie.”

Burmistrz Kamieńska: „Panie Przewodniczący Burmistrz nie dostał żadnych kwestii z ulicą Słowackiego, żadnych naniesień, wystąpiłem o 200 tys. na początku tego roku, co zrobiliście, nie przekazaliście tych pieniędzy, a więc skoro, nie przekazaliście tych pieniędzy to ułożenie nawierzchni było nie możliwe, proszę sobie odświeżyć pamięć, jeżeli Panu szwankuje. A co do sprawy związanej z porozumieniem z Zarządem Dróg Wojewódzkich, to Burmistrz przekazał tekst porozumienia, jego zdaniem takie jak powinno być, Panowie radni nich dokonują w tym porozumieniu zmian jakie uważacie, to są wasze kompetencje.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu to nie jest porozumienie między Zarządem Dróg Wojewódzkich, tylko między Burmistrzem a Zarządem Województwa Łódzkiego reprezentowanym przez Marszałka i Członka Zarządu, chce przypomnieć, bo taki mam zapis.”

Radny Kuliberda: „Proszę Państwa słyszeliście co Pan Burmistrz powiedział, że myśmy, tak powiem, zawalili sprawę 200 tys. zł na budowę kanalizacji na ulicy Słowackiego, nie zawałiła Rada, proszę Państwa, pieniędzy to było 1 milion 817 tys. z wolnych środków, Ja do Burmistrza wystąpiłem, Panie Burmistrzu 100 i 100, 100 z wolnych środków, 100 weźmy kredytu, Pan też nie chciał, nie chciał Pan, a były dzisiaj tymi środkami dysponujemy i co była za sprawa, żeby wziąć te 200 tys. zł na tą kanalizację, żadna była sprawa, bo była 1 milion 800, zostałyby milion 600 i byłaby wykonana inwestycja, Pan Szkup jako kierownik rejonu dróg krajowych w Radomsku, ul. Reja 8, chciał to zrobić, tylko była jedna kwestia,

wykonajcie kanalizację deszczową i Pan zaprzepścił to, nie skorzystaliśmy jako Gmina około 3 milionów zł, jeżeli od wiaduktu kolejowego do centrum byłaby położona nawierzchnia asfaltowa, to droga 'cacuś' ta się mówi i chodniki, tego nie powinno się puścić, nawet gdyby był spór nie powinno się puścić, a Pan Burmistrz to puścił, nie dało rady, to nie z naszej gestii, my takich spraw nie załatwiamy. Dzisiaj Pan Burmistrz na nas to przerzuca, no nie Panie Burmistrzu, nie da rady, tu są sołtysi, radni, ludzie, którzy wiedzą co jest, słyszeli."

Burmistrz Kamińska: „Panie Przewodniczący po raz kolejny zwracam się do Pana o prośbę o pilnowanie porządku obrad na dzisiejszej sesji, proszę debatować na temat uchwały.”

Przewodniczący Rady: „Ja pilnuję, dlaczego nie możemy mówić, Burmistrz nie zamknie ust nam.”

Radny Pawłowski: „Wróć jednak do tej uchwały o tych podjazdach, Ja bym proponował żeby to dzisiaj może przyjąć, kwotę mieliśmy, wcześniej już zaplanowaliśmy, jeśli dajemy tutaj wolną rękę, że można z tej puli zaoszczędzić, chociaż złotówkę, może i warto, a może 10 tys. i róbmy to, bo to już dwa lata czy trzy się wałkuje, i znowu odciągamy o miesiąc, dwa czy trzy a niech się tam stanie wypadek, będziecie mieli spokojne sumienie, bo Ja nie, bo nareszcie po dwóch latach czy po trzech latach, to zaczęło to w jakimś kierunku iść. To co Pan Przewodniczący powiedział, że dobrze, że właściciel drogi, która jest na naszym terenie, służy w dużej mierze naszym mieszkańcom, ludzie jeżdżą z tego terenu a nie Wrocławia czy ze Szczecina, z tego będą korzystać i dobrze jest, że właściciel drogi do tego interesu dokłada, jest to taka dzeltenmeńska umowa, że my dajemy materiał, oni robociznę. A jak to się za miesiąc czy dwa zmieni, Ja bym tą kwotę do 30 tys. zrobił, jednak to dzisiaj przegłosować, bo to czas goni.”

Radny Ludwiczak: „Nie liczcie Panowie, że otrzymacie jakieś projekty, coś jasnego, klarownego i czytelnego, że będziecie o tym wiedzieć, nigdy myśmy tego nie otrzymywaliśmy i nie otrzymamy. Nie mają żadnego projektu, nie wiedzą jak to wszystko będzie, chcą tylko pieniądze i na tym im tylko zależy. My chcemy, żeby to było zrealizowane i dalszy ciąg jest taki, że jeżeli nie prześlemy tych pieniędzy to znowu będzie gatka, że radni nie przekazali pieniędzy i tylko o to się rozbiło, jak prześlemy, to i tak te 30 tys. będzie na następnej sesji wstaną i powiedzą, że ano za mało radni przekazali dlatego jest położone tylko pół rury, o drugą połowę Panowie wystąpimy na następnej sesji i znowu założymy, nie liczenie na to, że będzie coś klarownego, jak ludzie pojęcia nie mają jak się to robi, robią wszystko, żeby na złość zrobić. Przegłosujmy to co jest, o co prosili, niech tak będzie, niech to tak zostanie.

Burmistrz Kamińska zapytał czy może zabrać głos.

Przewodniczący Rady: „Ale mamy już wyjaśniony temat Panie Burmistrzu. No dobrze, proszę bardzo.”

Burmistrz Kamińska: „Proszę Państwa występuje o taką kwotę jaką Państwo zabezpieczyli w budżecie, sami żeście tą kwotę przegłosowali, o co macie do mnie pretensje.”

Radny Ludwiczak: „Panie Burmistrzu jak się coś robi, to powinno się wiedzieć co się robi, ile to kosztuje, za ile można to zrobić, jeżeli chce Pan zrobić jakąkolwiek zatoczkę, to Ja sobie wyobrażam, że robi Pan każdą jedną 2,5 rury a tej 3 czy 4 Pan już nie dołoży, bo Pan będzie mógł chodzić po mieszkańcach, wszystkich miejscowości gdzie są przystanki, i będzie Pan mógł mówić, radni tyle dali, Ja to chciałem więcej, Ja to chciałem zrobić. To są głupoty, tak się bawią dzieci w piaskownicy, Pan naprawdę do tej piaskownicy dorósł, tylko do piaskownicy nigdzie wyżej.”

Burmistrz Kamińska: „Przypominam, że kwota zawarta w zmianach budżecie przygotowana

była przez Komisję a nie przez Burmistrza i tego do budżetu nie wstawiałem, i proszę mi tu absurdalnych uwag na tej sali nie robić.”

Radny Gaworski: „Szanowni Państwo jest porozumienie, napisane 30 tys. jest tutaj napisane, jaki materiał dadzą jak również jest tutaj taki punkt, gdzie pisze, że ma być to zgodnie z wypracowanym projektem technicznym modernizacji drogi. Czyli o co my się martwimy, że rury Panu Burmistrzowi braknie, to se kupi, jaka sprawa, głosujemy to co przedstawił i to wszystko.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Pawłowskiego, aby dopisać sformułowanie ‘do’ 30.000,00 w § 4 punktu 1 porozumienia.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 12 radnych. W związku z tym wniosek przyjęto jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę po zmianach.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 11 radnych, przy jednym wstrzymującym się. W związku z tym uchwałę przyjęto.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXXVII/331/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 03.08.2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych.

Załącznik Nr 10

- w sprawie upoważnienia Burmistrza kamieńskiego do samodzielnego zaciągnięcia zobowiązania przekraczającego kwotę 25.000 zł,

Radny Ludwiczak: „Ja mam pytanie do Pana Burmistrza czy ta kwota 59 780 zł na budowę tego zbiornika w Koźniewicach, czy ma Pan jakieś ustalenia z Marszałkiem odnośnie dodatkowych pieniędzy wprowadzonych od Marszałka na budowę takiego zbiornika, czy tylko myśli Pan o projekcie czy też ma Pan jakieś rozmowy przeprowadzone odnośnie dalszej pracy.”

Burmistrz Kamieńska: „, Panie radny Ja wczoraj rozmawiałem z Panem Marszałkiem , z Panem Wicedyrektorem Wojewódzkiego Zakładu Usług - z Panem Drozdkiem i wszystko rozbija się o jeden aspekt, żeby Gmina przystąpiła do tego projektu, a żeby Gmina przystąpiła Panowie radni muszą wreszcie przegłosować upoważnienie Burmistrza do zaciągnięcia takiego zobowiązania, bo bez opinii o budowie tego zbiornika, ekspertyzy nie można poczynić dalszego kroku, to jest pierwszy dokument, ważny, który powie czy ten zbiornik może powstać w tym terenie i wszyscy na to czekamy. I wreszcie Panowie radni po wielu miesiącach odrzucania tego zobowiązania, to może się zdecydować, albo zamknijcie sprawę na dobre, albo otwórzcie drzwi do wykonywania dalszych kroków w tej sprawie, bo wszyscy na to czekają. Ja jestem po sesji umówiony na telefon z Panem Dyrektorem w Łodzi i muszę mu przekazać opinię, jakie stanowiska Rada Miejska w tej sprawie zajęła, zdecydować się na coś.”

Przewodniczący Rady: „Z którym Marszałkiem Pan wczoraj rozmawiał Panie Burmistrzu.”

Burmistrz Kamieńska: „Z Panem Witaszczykiem.”

Przewodniczący Rady: „Dobrze, Ja też rozmawiałem, to się zapytam czy Pan nie kłamie.”

Radny Ludwiczak: „, Chciałbym jeszcze zapytać czy ma Pan po tych rozmowach z Panem Dyrektorem Drozdkiem, z Panem Marszałkiem Witaszczykiem, czy ma Pan jakieś konkretne obietnice, konkretne plany co do tego zbiornika.”

Burmistrz Kamieńska: „Wszyscy czekają na to co Panowie radni zrobią, bo Województwo

chce wprowadzić plan budowy tego zbiornika, niewiedzą co mają zrobić, bo wy zwlekacie ponad pół roku, tyle razy zwracałem się o umożliwienie zaciągania mi zobowiązania, a radni nie dali.”

Radny Kuliberda: „Sprawa wygląda w ten sposób, że Burmistrz rzuca ten ciężar i nie prawidłowości na radnych, ale sprawa wyglądała inaczej Panie Burmistrzu. Ja teraz kieruje pytanie do Pana czy był już przetarg przeprowadzony na projekt zbiornika, został przeprowadzony i już kiedy został przeprowadzony, z wypowiedzi prokuratora Pana Milczaka wynika, że taka umowa właśnie na to co Pan dzisiaj wystąpił to już była zawarta. Teraz Pan mówi, że my nie możemy się zdecydować, myśmy się już dawno zdecydowali aby ten zbiornik był, aby droga do Kleszczowa była, w ubiegłym roku, tylko torpeda, tak w poprzeg torpeda to była z Pana strony i to wszystko zablokowało, przecież to można było zrobić, przecież koledzy radni, którzy siedzą na tej Sali to byli obecni przy przetargu, gdzie Pan Kępa otworzył dokumenty i niech Pan nie przerzuca, niech Pan powie tak ‘Panowie przepraszam, pomyliłem się, koniec tamtego, idziemy do przodu’, ale Pan tego nie robi, to nie ma nawet o czym rozmawiać. Pan mówi, że Pan działa dla dobra Gminy i społeczeństwa, nie Pan robi coś innego, u Pana nie ma czegoś takiego, żeby się uderzyć w pierś i powiedzieć o kurcze pomyliłem się i nie ma sprawy.”

Radny Pawłowski: „Pragnę Państwu radnym i sołtysom przypomnieć pewną kwestię. Jesienią zeszłego roku wyszła ta propozycja od Marszałka i niestety od Pana Kułaka, jesień to jest czas kiedy się konstruuje budżet i się wszędzie układa, to nie jest jak w gminie Kamieńsk, że myśmy mieli milion 800, tam gdzieś zostało tych wolnych środków i możemy w dowolnym momencie w roku to wprowadzać na co chcemy. Województwo nie jest takie bogate, żeby sobie w czerwcu, w lipcu czy sierpniu to nagle wprowadzić. I teraz jest pytanie, gdybyśmy to zrobili w końcu tamtego roku, kiedy budżet był konstruowany to by to ruszyło w tym roku, i wtedy sens by był, a teraz gdy my to dzisiaj wprowadzimy to wydamy 60 tys. na projekt, a w budżecie Województwa prawdopodobnie tego nie będzie, bo co zdejmy ze szpitala, czy z czego innego, nie zdejmy, bo to są większe zadania niż zbiornik w Koźniewicach. I my wydamy 60 tys. i będzie to leżało, niewiadomo, rok, dwa czy trzy. Ja wiem, że Pan Jaśki to prawdopodobnie już projekt zrobił i chce za to pieniądze, bo jak umowa była podpisana, to on się do roboty wziął, ale Ja nie wiem jaki jest nasz interes, żeby 60 tys. dać. Ja bym znowu proponował, może Pana Przewodniczącego, poprosić na najbliższą sesję, bo ma być w niedługim czasie, Pana Dyrektora Drozdka czy jakąś informację do Marszałka, czy te środki mają zabezpieczone, kiedy je ewentualnie mogą wprowadzić, to też istotna rzecz, no my wydamy na projekt, warto byłoby tych ludzi zaprosić, czy dostać jakoś informację pisemną, żebyśmy mogli się do tego ustosunkować. Bo to, że ktoś tam rozmawiał, Ja nie wiem Ja byłem z Panem Marszałkiem przy rozmowie, jak Pan Marszałek obiecywał grupie radnych, że jeżeli jesienią tamtego roku byśmy to zrobili, to byli byśmy ujęci, przy takiej rozmowie byłem, natomiast wiem jak się konstruuje budżet, jesienią się go składa, później się go przegłosowuje, a później zmiany w budżecie jeżeli jednemu chce się zabrać a drugiemu dołożyć, a na pewno nie mają tam żadnych wolnych środków, ani nadwyżki budżetowej, ani nic takiego, co by mogli nam wolną ręką dla Koźniewic, dla zbiornika 2-3 miliony dać.”

Radny Wasiński: „Ponieważ Pan Burmistrz stwierdził, że jest to wina radnych, że to się tak wszystko przeciąga, Ja się chciałem zapytać Pana Burmistrza czy Pan Burmistrz pamięta spotkanie Komisji Bezpieczeństwa, w zeszłym roku, jak był zaproszony Pan Drozdek, z którym właśnie rozmawialiśmy na temat tego zbiornika wodnego i delikatnie mówiąc, niegrzeczne zachowanie Pańskie w tej kwestii, czy pamięta Pan, że później na następnych Komisjach i sesjach, stwierdza Pan, że to jest niemożliwe, że to są działki nie wykupione, my mówiliśmy, że trzeba działki wykupywać, Pan robił wszystko, żeby te działki jak najdłużej nie były wykupione, teraz już są, a teraz zwała Pan winę na radnych, delikatnie mówiąc mija się to z prawdą.”

Radny Secomski: „Dziękuję Panu Wasińskiemu, członek Komisji Bezpieczeństwa, tak było to faktem, że zaprosiliśmy na wspólne posiedzenie wraz Komisją Rolnictwa, było to związane z oczyszczeniem rzeki Kamionka i budowę zbiornika retencyjnego. Na której z sesji Pan Przewodniczący wymienił słowo zbiornika rekreacyjnego, Pan Burmistrz się śmiał, bo to nie może być, jak zwał, tak zwał, ale nie ma projektu, nie ma zbiornika i jest głupia mina Pana Burmistrza.”

Pan Przewodniczący: „Jeszcze dodam, że była skarga na Przewodniczącego do Wojewody, że wchodzi w kompetencje Burmistrza.

Radny Ludwiczak: „Proponuje 10 minut przerwy.”

Przewodniczący Rady o godzinie 11⁵⁵ ogłosił 10 minut przerwy.

O godzinie 12¹⁵ Przewodniczący Rady wznowił obrady XXXVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku.

Burmistrz Kamieńska: „Proszę Państwa sprawa budowy zbiornika nie wygląda tak jak wysłuchałem ze strony radnych. Jest zupełnie nieprawdą, że Burmistrz blokuje wykup terenu, Ja wypowiedz Pana Wasińskiego odbieram jako zniewagę, i będę się domagał satysfakcji w sądzie Panie radny, a jeśli chodzi o Pana radny Secomskiego, że Burmistrz ma głupią minę, to nich sobie zostawi. Wzywam Pana Przewodniczącego, żeby Pan pilnował, żeby żadne inwektywy ze strony radnych, w moją stronę nie były kierowane, bo tutaj rozmawiamy nie o Burmistrzu, to nie jest proces Burmistrza Grzegorza Turlejskiego tylko jest sesja Rady Miejskiej i głosujemy projekt uchwały przez Burmistrza przedłożony, proszę dyskutować nad projektem uchwały, nie nad sprawą osobową mojej osoby, to jest niedopuszczalne.

Proszę Państwa zwróciliśmy się do was o upoważnienie Burmistrza do podpisania zobowiązania na kwotę przekraczającego 25 tys. zł, po raz kolejny to odwlekacie, dzisiaj wraca do was jak bumerang po raz kolejny, decyzje są wasze, chce wam powiedzieć tylko, że był przetarg wykonany ale nie możemy podpisać umowy na ten temat, bo kwota ta przekracza to upoważnienie, gdybyście dali to upoważnienie bylibyśmy daleko do przodu, Ja czekam na waszą decyzję i zaraz po zakończeniu sesji, dzwonię do Pana Dyrektora Drozdka, przekazując mu ustnie sytuację zaistniałą w tej Gminie w sprawie zbiornika i proszę mnie nie obciążać takimi nieprawdami, bo to już jest po prostu nie mieści się w sferze dobrych obyczajów takie rzeczy, proszę mówić prawdę, że nie upoważniacie, że to przez was jest a nie przez Burmistrza, a papiery i dokumenty, które mam o tym wybitnie świadczą.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja chciałbym przypomnieć Panom radnym, a w szczególności Panom Burmistrzom, że 14 stycznia było składanie ofert, było otwarcie kopert w sprawie zbiornika retencyjnego, przypomnę Panom, że były 3 oferty, przedsiębiorstwo z Piotrkowa Trybunalskiego, przedsiębiorstwo z Moszczenicy i Zakład z Piotrkowa Tryb., i były otwarte oferty i ta jedna z ofert została wybrana. A przetarg był wiadomo jak przeprowadzony, był to przetarg jednoosobowy od strony Urzędu Miejskiego w Kamieńsku. A jeszcze powiem, bo Burmistrz tak cały czas mówi, że do sądu, to będzie Pana 40 któraś sprawa w sądzie i ta kadencja to przejdzie do historii, nie wiem, chyba w Polsce, że to będzie kadencja sądów.”

Burmistrz Kamieńska: „Z Panem będzie druga.”

Radny Wasiński: „Czy tylko Panu Burmistrzowi wolno robić w stosunku do nas nieprawdę mówić, a nam nie wolno mówić w stosunku do Pana, Pan mówi, że myśmy zawalili, a my mówimy, że Pan i prosta sprawa.”

Burmistrz Kamieńska: „Szanowny Panie Radny....”

Przewodniczący Rady: „Ale Ja nie udzieliłem Panu głosu, proszę do rzeczy, proszę sobie usiąść na razie, nie udzieliłem głosu.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Niech odpocznie trochę, niech się nie gorączkuje.”

Radny Gaworski: „Szanowni Państwo, Ja apeluje do was, projekt tej uchwały według mnie, należy go przyjąć na dzisiejszej sesji, 59 780, nie wiem może ktoś sobie wyliczył, że to tyle będzie kosztować, może to będzie kosztować 40, bo to zależy jaki będzie przetarg, fakt był, stwierdziła prokuratura, że podpisana umowa była, wiemy wszystko do końca, co się będziemy dochodzić co było, uchwalmy to, dajmy upoważnienie Burmistrzowi niech opracuje tą dokumentację, bo spotkamy się w miesiącu październiku albo listopadzie i Marszałek powie macie dokumentację to umieszczę was w planie, nie macie, to co będziemy rozmawiać, tak jak było w ubiegłym roku, że nie było dokumentacji i nie umieszczono nas w planie. To co minęło, prokuratura wyjaśniła, dajmy sobie spokój i przyjmijmy to i załatwmy sprawę do końca.”

Radny Ludwiczak: „

p u n k t 5

ZAKOŃCZENIE POSIEDZENIA

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułkę " zamykam XXXVII nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku."

Protokołowała:

Sylwia Szpecińska